



Sygn. akt IV CNP 111/07

WYROK
W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 30 listopada 2007 r.

Sąd Najwyższy w składzie :

SSN Józef Frąckowiak (przewodniczący, sprawozdawca)

SSN Teresa Bielska-Sobkowicz

SSN Maria Grzelka

w sprawie ze skargi strony powodowej
o stwierdzenie niezgodności z prawem prawomocnego wyroku
Sądu Okręgowego w L.
z dnia 9 maja 2005 r., sygn. akt [...],
w sprawie z powództwa „V.” Spółki z o.o.
przeciwko „P.” Spółce z o.o.
o zapłatę,
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Cywilnej
w dniu 30 listopada 2007 r.,

oddala skargę.

Uzasadnienie

W pozwie z dnia 28 czerwca 2001 r. powód V. Spółka z o.o. domagała się zasądzenia od pozwanego P. Spółka z o.o. kwoty 25 090, 32 zł wraz z odsetkami ustawowymi od dnia 1 lipca 2001 r. Sąd Rejonowy w L. wyrokiem z dnia 17 kwietnia 2002 r. zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwotę 19 826, 24 zł wraz z odsetkami, w pozostałym zaś zakresie powództwo oddalił.

Od powyższego orzeczenia powód i pozwany wnieśli apelacje. Rozpoznający sprawę Sąd Okręgowy postanowieniem z dnia 17 października 2002 r. obie apelacje odrzucił. W uzasadnieniu orzeczenia Sąd II Instancji stwierdził, że zgodnie z art. 332 § 1 k.p.c. sąd jest związany wydanym wyrokiem dopiero od chwili jego ogłoszenia. Do czasu ogłoszenia wyrok napisany i podpisany przez sędziego stanowi w istocie projekt orzeczenia, który może jeszcze podlegać dowolnym zmianom i modyfikacjom (z wyjątkami określonymi w odpowiednich przepisach). W związku z powyższym dopiero od daty ogłoszenia wyroku rozpoczyna bieg termin do jego zaskarżenia apelacją (art. 328 § 1 k.p.c. i art. 369 § 1 i 2 k.p.c.). Nie ogłoszony wyrok nigdy nie uzyska waloru prawomocności w rozumieniu art. 363 § 1 k.p.c., gdyż termin do wniesienia apelacji jest ciągle otwarty. Pozwala to na przyjęcie, że nieogłoszony wyrok w znaczeniu procesowym nie istnieje, co wyłącza możliwość skutecznego wniesienia apelacji od takiego wyroku.

Ogłoszenie wyroku następuje przez odczytanie sentencji, (art. 326 § 3 k.p.c.). Z czynności tej spisuje się protokół, który musi zawierać opis przebiegu posiedzenia, w tym stwierdzenie, czy orzeczenie (wyrok) zostało ogłoszone (art. 158 § 1 pkt 1 i 2 k.p.c.). Z dołączonego do akt protokołu z dnia 17 kwietnia 2002 r. zatytułowanego „protokół z ogłoszenia orzeczenia” wynika, że sam protokolant, bez udziału sędziego, którego nazwiska w protokole brak, stwierdził, iż nikt się nie stawił i na tym zakończył czynności, co poświadczyli swoimi podpisami protokolant i nie określony bliżej „przewodniczący”. Na podstawie treści owego protokołu z całą pewnością można stwierdzić, że ogłoszenie wyroku polegające na odczytaniu jego sentencji przez przewodniczącego nie nastąpiło.

Mając na uwadze powyższe okoliczności, obie apelacje - jako wniesione od wyroku nie istniejącego w sensie procesowym - Sąd Okręgowy odrzucił na podstawie art. 370 k.p.c., bez potrzeby rozważania podniesionych w nich zarzutów. Nie wiadomo bowiem jakiej treści wyrok ogłosił ostatecznie Sąd Rejonowy i czy zarzuty te są nadal aktualne.

Sąd Okręgowy stwierdził również, że należy akta sprawy zwrócić do Sądu I Instancji, a Sąd ten podejmie następnie czynności zmierzające do merytorycznego zakończenia niniejszego procesu. Sąd II Instancji stwierdził również, że w tym celu sprawa powinna zostać wyznaczona na rozprawę, bez potrzeby jej otwierania na nowo albowiem dotychczas nie została zamknięta, po czym przewodniczący winien postąpić w sposób jasno opisany w art. 316 § 1 k.p.c. oraz art. 326 § 1 k.p.c. tj. zamknąć rozprawę i dopiero po dokonaniu tej koniecznej czynności procesowej wydać i ogłosić wyrok bądź postanowienie o odroczeniu wydania wyroku na oznaczony dzień i w tym dniu wyrok ogłosić, niezależnie od tego, czy stawi się którakolwiek ze stron.

Po zwrocie akt Sąd Rejonowy w L. wyrokiem z dnia 15 stycznia 2003 r. zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwotę 19 826, 24 zł wraz z odsetkami, w pozostałym zaś zakresie powództwo oddalił. Powyższy wyrok zaskarżył apelacją z dnia 3 lutego 2003 r. powód wskazując, że w tej sprawie Sąd Rejonowy wydał już wyrok w dniu 17 kwietnia 2002 r., a zatem zaskarżone orzeczenie dotknięte jest nieważnością – dotyczy sprawy, która została już prawomocnie osądzona. Wyrok ten zaskarżył również pozwany.

Wyrokiem z dnia 23 października 2003 r. Sąd Okręgowy w L. uchylił wyrok Sądu I instancji w zaskarżonej części i w tym zakresie przekazał sprawę temu sądowi do ponownego rozpoznania. Ponownie rozpoznający sprawę Sąd Rejonowy wyrokiem z dnia 30 grudnia 2004 r. powództwo oddalił. Wyrok ten zaskarżył apelacją z dnia 10 marca 2005 r. powód, a zaskarżonemu orzeczeniu zarzucił m.in., że zostało wydane w sprawie, która została już rozstrzygnięta prawomocnym wyrokiem Sądu Rejonowego w L. z dnia 17 kwietnia 2002 r.

Ustosunkowując się do zarzutu apelacji w zakresie nieważności postępowania z powodu rozpoznania sprawy o roszczenie rozstrzygnięte prawomocnym wyrokiem Sądu Rejonowego w L. z dnia 17 kwietnia 2002 r., Sąd II

instancji uznał, że jest on całkowicie chybiony i nie zasługuje na uwzględnienie. Sąd ten przychylił się do stanowiska Sądu Okręgowego, wyrażonego w uzasadnieniu wyroku tego Sądu z dnia 23 października 2003 r., w którym jednoznacznie stwierdzono, że brak było podstaw do przyjęcia, aby postępowanie poprzedzające wydanie zaskarżonego wyroku dotknięte było nieważnością z uwagi na wcześniejsze prawomocne osądzenie sprawy, co również wówczas zarzucała powódka. Przemawia za tym przede wszystkim to, że postanowienie Sądu Okręgowego z 17 października 2002 r., odrzucające apelacje obu stron od poprzednio wydanego w sprawie wyroku z 17 kwietnia 2002 r. z uwagi na brak jego ogłoszenia, jest prawomocne. Biorąc pod uwagę treść art. 365 § 1 k.p.c. w zw. z art. 361 k.p.c. wiąże ono zarówno strony jak i każdy sąd dopóki nie zostanie uchylone. Nawet przy założeniu, że omawiane postanowienie mogłoby zostać uchylone w trybie art. 359 k.p.c. (jako nie kończące postępowania w sprawie) to konieczną przesłanką takiego rozstrzygnięcia (uchylenia postanowienia z 17 października 2002 r.) musiałaby być zmiana okoliczności sprawy, która jednak do chwili obecnej nie nastąpiła.

Z kolei Sąd Okręgowy szczegółowo odniósł się do tego, czy rzeczywiście, jak twierdzi powódka, nastąpiło ogłoszenie wyroku Sądu Rejonowego w dniu 17 kwietnia 2002 r. Ogłoszenie wyroku zawsze ma miejsce na posiedzeniu jawnym, a z przebiegu każdego posiedzenia jawnego spisuje się protokół. Dlatego fakt ogłoszenia wyroku lub jego braku ustalany jest na podstawie protokołu z posiedzenia, na którym ogłoszenie to nastąpiło a protokół ten nie może być zastąpiony żadnym innym dowodem. Z protokołu posiedzenia odbytego w dniu 17 kwietnia 2002 r. nie wynika aby dokonano wówczas ogłoszenia wyroku. Przeciwnie, na podstawie jego treści można stwierdzić, że ogłoszenie takie nie miało miejsca, co szczegółowo wyjaśniono już w uzasadnieniu postanowienia z 17 października 2002 r. Do chwili obecnej protokół ten nie został ani uzupełniony ani sprostowany na podstawie art. 160 k.p.c. a żadna ze stron o to nie wniosowała. Formalnego uzupełnienia protokołu nie zastępuje wygłoszona na rozprawie w dniu 8 stycznia 2003 r. i nie wiadomo w jakim celu zaprotokołowana „informacja” przewodniczącego, że „wyrok został ogłoszony w dniu 17 kwietnia 2002 r. przez Sąd”. Informacja owa pozbawiona jest jakiegokolwiek znaczenia

procesowego i nie może zastąpić zarządzenia przewodniczącego wydanego na podstawie art. 160 k.p.c. już choćby z tej przyczyny, że od zarządzenia przewodniczącego o uzupełnieniu protokołu służy odwołanie do sądu, a wydane wskutek rozpoznania takiego odwołania postanowienie sądu podlega kontroli instancyjnej na podstawie art. 380 k.p.c. Skoro więc nie nastąpiło formalne uzupełnienie protokołu z 17 kwietnia 2002 r., a w terminie wskazanym w art. 160 k.p.c., tj. najpóźniej na następnym posiedzeniu Sądu Rejonowego, czyli 8 stycznia 2003 r., strony nie złożyły nawet wniosku o jego uzupełnienie, brak podstaw do przyjęcia aby zmieniły się okoliczności stanowiące podstawę wydania przez Sąd Okręgowy postanowienia z 17 października 2002 r. o odrzuceniu apelacji. Tym samym brak podstaw do uchylenia owego postanowienia. Jako prawomocne i nieuchylone postanowienie to wiąże zaś strony i Sąd.

Ponadto Sąd Okręgowy, rozpoznając apelację powódki wskazał, że zgodnie z przepisem art. 386 § 4 k.p.c. ocena prawna i wskazania co do dalszego postępowania wyrażone w uzasadnieniu wyroku sądu II instancji z dnia 23 października 2003 r., wiążą zarówno sąd, któremu sprawa została przekazana, jak i sąd drugiej instancji przy ponownym rozpoznaniu sprawy. Wyklucza to zatem przyjęcie, że zaskarżony apelacją wyrok wydany został w sprawie już prawomocnie osądzonej.

Skarżący w skardze o stwierdzenie niezgodności z prawem prawomocnego orzeczenia zarzucił naruszenie przepisów postępowania, tj. art. 397 pkt 3 k.p.c. w zw. z art. 391 § 1 k.p.c. oraz art. 385 k.p.c. w zw. z art. 386 § 2 k.p.c. i wniósł o stwierdzenie, że zaskarżony wyrok jest niezgodny z prawem.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Skarga nie zasługuje na uwzględnienie. Nie ma bowiem żadnych podstaw, aby zaskarżonemu wyrokowi zarzucić obrazę art. 386 § 2 k.p.c. Sąd Okręgowy, rozpoznając apelację powódki, trafnie nie dopatrywał się nieważności postępowania przed Sądem Rejonowym, które zakończyło się wydaniem wyroku z dnia 30 grudnia 2004 r. Wbrew temu co twierdzi powódka, Sąd Rejonowy nie rozstrzygał tym wyrokiem w sprawie, już wcześniej prawomocnie osądzonej.

Podstawowe znaczenie dla rozpoznania zarzutu res iudicata skarżącej ma ocena protokołu z dnia 17 kwietnia 2002 r. oraz złożona do protokołu rozprawy

w dniu 8 stycznia 2003 r. przed Sądem Rejonowym informacja przewodniczącego sądu, że wyrok w tej sprawie został ogłoszony w dniu 17 kwietnia 2002 r. W pełni należy podzielić stanowisko Sądu II instancji, że o tym, czy wyrok został ogłoszony decyduje treść protokołu z posiedzenia, na którym miało nastąpić ogłoszenie tego wyroku. W protokole z dnia 17 kwietnia 2002 r., pomimo że w formularzu urzędowym, na którym został on sporządzony jest odpowiednia rubryka, którą należało tylko wypełnić, brak jakiegokolwiek wzmianki na temat ogłoszenia wyroku. Jedynym prawnie dopuszczalnym sposobem stwierdzenia tego, że wbrew treści tak sporządzonego protokołu, wyrok Sądu Rejonowego został jednak rzeczywiście ogłoszony, było sprostowanie protokołu. Jest poza sporem, że do takiego sprostowania wspomnianego protokołu nigdy nie doszło.

Oświadczenie przewodniczącego składu sądzącego, zawarte w protokole wznowionej rozprawy z dnia 8 stycznia 2003 r., nie może być uznane za równoznaczne ze sprostowaniem protokołu z dnia 17 kwietnia 2002 r. Tego typu oświadczenie, nawet jeżeli zostało złożone przez tę samą osobę, która miała dokonać ogłoszenia wyroku w dniu 17 kwietnia 2002 r., jest pozbawione skutków procesowych. Ogłoszenie wyroku ze względu na znaczenie tej czynności procesowej dla stron musi być dokonane z zachowaniem wymogów przewidzianych przez prawo. Zgodnie z art. 326 § 2 k.p.c. odroczone ogłoszenie wyroku następuje na posiedzeniu jawnym. Jak wynika zaś z art. 157 § 1 k.p.c. z posiedzenia takiego spisuje się protokół. Taki protokół ma moc dokumentu urzędowego i stanowi dowód tego co w nim zostało stwierdzone (art. 244 k.p.c.).

Jeżeli z posiedzenia na którym miał być ogłoszony wyrok sporządzono protokół, w którym brak wzmianki, że ogłoszenie nastąpiło, to z protokołu takiego wynika domniemanie, iż wyrok nie został ogłoszony. Obalenie takiego domniemanie może nastąpić tylko w ten sposób, że protokół zostanie sprostowany w trybie określonym w art. 160 k.p.c. Strona, która nie skorzysta z uprawnienia do żądania sprostowania protokołu traci możliwość wykazania, że fakt ogłoszenia (lub nieogłoszenia) wyroku, ustalony w protokole, może być podważony. W okolicznościach rozpoznawanej sprawy oznacza to, że oświadczenie sędziego, na rozprawie w dniu 8 stycznia 2003 r., nie stanowiło dostatecznej podstawy dla obalenia domniemanie z art. 244 k.p.c., a dawało jedynie stronie możliwość

złożenia wniosku o sprostowanie protokołu z dnia 17 kwietnia 2002 r. Ponieważ strona powodowa nie skorzystała z tej możliwości protokół z dnia 17 kwietnia 2002 r. stanowi dowód na to, że wyrok sądu rejonowego, który podlegał ogłoszeniu nie został ogłoszony. Taki wyrok nie wywiera skutków prawnych. Należy bowiem zgodzić się z poglądem wyrażonym przez Sąd Najwyższy w postanowieniu z dnia 17 listopada 2005 r., I CK 298/05, OSNC 2006/9/152, że wyrok podlegający ogłoszeniu, a nieogłoszony, jest wyrokiem nieistniejącym. Od takiego wyroku nie przysługuje więc apelacja, a sąd powinien wznowić postępowanie i zamknąć je wydaniem oraz ogłoszeniem wyroku zgodnie z przepisami k.p.c. Taki nieogłoszony wyrok nie może być też podstawą do wysuwania twierdzenia, że postępowanie jakie toczyło się po jego wydaniu jest dotknięte nieważnością, jako postępowanie prowadzone w sprawie prawomocnie osądzonej (art. 379 pkt 3 k.p.c.).

Mając na uwadze powyższe względy Sąd Najwyższy na podstawie art. 424¹¹ § 1 k.p.c., orzekł jak w sentencji.